

Przetwarzanie danych osobowych wykładowców uczelni na portalu służącym do oceny wykładowców

Autor: Beata Gazda

Najnowsze badania agencji We Are Social ze stycznia 2016 roku dowodzą, że już ponad 3,4 mld osób na całym świecie korzysta z Internetu, z czego ponad 2,3 mld posiada przynajmniej jedno konto w serwisie społecznościowym¹. Jeżeli chodzi o Polaków to wg wspomnianych danych stanowią oni prawie 26 mln użytkowników Internetu. Świat staje się globalną wioską, a Internet nieodłączną częścią życia. W ciągu kilku sekund informacja upowszechniona za pomocą Internetu jest w stanie obieć świat, dlatego też niezwykle istotna jest staranna ochrona danych tam umieszczanych, w szczególności danych osobowych.

Polski ustawodawca odnosi się do ochrony danych osobowych już na poziomie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.² W art. 47 Konstytucja RP zapewnia prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym zaś w jej art. 51 są już wskazane podstawowe gwarancje ochrony danych osobowych, gdyż m.in. art. 51 ust. 4 ustawy zasadniczej określa, iż każdy ma prawo do żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą. Ponadto istnieje ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych³, która stanie się w niniejszej pracy podstawą dalszych rozważań dotyczących przetwarzania danych osobowych wykładowców uczelni na portalu służącym do oceny wykładowców.

Danymi osobowymi zgodnie z art. 6 u.o.d.o. są wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej. Przy czym osobą możliwą do zidentyfikowania jest osoba, której tożsamość można określić bezpośrednio lub pośrednio, w szczególności przez powołanie się na numer identyfikacyjny albo jeden lub kilka specyficznych czynników określających jej cechy fizyczne, fizjologiczne, umysłowe, ekonomiczne, kulturowe lub społeczne. Informacji jednak nie uważa się za umożliwiającą określenie tożsamości osoby, jeżeli wymagałoby to nadmiernych kosztów, czasu lub działań.

¹ *Digital in 2106*, <http://wearesocial.com/uk/special-reports/digital-in-2016>, (dostęp 16.05.2016 r.).

² Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483 ze zm., (dalej: Konstytucja RP).

³ Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych. Dz.U. 1997 nr 133 poz. 883, ze zm. (dalej: u.o.d.o.).

Jak zostało wskazane w poglądach doktryny zwrot „wszelkie informacje” oznacza, że pod uwagę należy brać informacje odnoszące się do każdego aspektu osoby m.in. życia prywatnego, zawodowego, wykształcenia, cech osobistych. Ponadto utrzymuje się, iż dla zakwalifikowania danego komunikatu do kategorii danych osobowych nie ma znaczenia jego prawdziwość, źródło pochodzenia informacji czy sposób wyrażenia (np. obraz, dźwięk, zapis informatyczny) niezależnie od tego, czy jest on zrozumiały dla każdego czy tylko dla niektórych osób⁴. Analogicznie należy pojmować sformułowanie „ustalenie tożsamości” bowiem „nie tylko jako możliwość odniesienia konkretnej informacji do konkretnej osoby, ale także jako możliwość wskazania tejże osoby rozumianego jako faktyczne wyodrębnienie jej spośród innych osób”⁵.

Należy przyjąć, iż stowarzyszenie A. przetwarza dane osobowe w związku z działalnością zarobkową, zawodową lub dla realizacji celów statutowych jednocześnie decydując o celach i środkach przetwarzania danych osobowych, czyniąc to w systemie informatycznym, co zgodnie z art. 7 pkt. 4 w zw. z art. 3 ust. 2 pkt 2 oraz w zw. z art. 2 ust. 2 pkt 2 u.o.d.o. czyni je administratorem danych podlegającym regulacjom u.o.d.o.

Stowarzyszenie A. przetwarza dane wykładowców m.in. poprzez możliwość wymiany i gromadzenia informacji o nich w celu realizacji prawa do informacji przez odbiorców danych.

U.o.d.o. w art. 23 wskazuje, iż przetwarzanie wyżej opisanych danych zgodnie z art. 7 pkt 2 tejże ustawy rozumiane jako jakiegokolwiek operacje wykonywane na danych osobowych, takie jak zbieranie, utrwalanie, przechowywanie, opracowywanie, zmienianie, udostępnianie i usuwanie, a zwłaszcza te które wykonuje się w systemach informatycznych jest dopuszczalne tylko w konkretnie wskazanych sytuacjach. Spośród wymienionych w art. 23 ust. 1 u.o.d.o. przypadków najistotniejsze znaczenie w kontekście rozważanego przypadku mają dwa z nich. Mianowicie wskazanie, iż przetwarzanie jest dopuszczalne, gdy osoba, której dane dotyczą, wyrazi na to zgodę, chyba że chodzi o usunięcie jej danych oraz gdy zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 5 przetwarzanie jest niezbędne dla wypełnienia prawnie usprawiedliwionych celów realizowanych przez administratorów danych albo odbiorców danych, a przetwarzanie nie narusza praw i wolności osoby, której dane dotyczą. Wyrok WSA w Warszawie z dn. 18.10.2012 r. w sprawie o sygn. II SA/Wa 697/12 stanowi, iż „(...) Każda z przesłanek przetwarzania danych osobowych ustanowionych w art. 23 ust. 1 u.o.d.o. ma charakter

⁴ J. Barta, P. Fajgielski, R. Markiewicz, *Komentarz do art. 6 ustawy o ochronie danych osobowych* [w:] J. Barta, P. Fajgielski, R. Markiewicz, *Ochrona danych osobowych. Komentarz*, wyd. VI, LEX 2015, LEX nr 478975.

⁵ P. Litwiński, *Ochrona danych osobowych w ogólnym postępowaniu administracyjnym*, Oficyna 2009, LEX nr 99811.

autonomiczny i niezależny, a zatem przesłanki te co do zasady są równoprawne.”⁶ Zatem spełnienie co najmniej jednej z nich wystarcza do legalnego przetwarzania danych osobowych. Wynika z tego, że jeżeli pan B. nie wyraził zgody na przetwarzanie jego danych osobowych to podstawą dla takiego działania może być właśnie art. 23 ust. 1 pkt 5 u.o.d.o. Analizując dokładnie przesłanki zastosowania art. 23 ust. 1 pkt 5 istotnym jest przyjęcie określonego rozumienia jego poszczególnych aspektów. Wydaje się zasadnym, iż pojęcia „prawnie usprawiedliwionego celu” jest to przesłanka wskazująca, że takie działanie nie może być niezgodne z prawem a nie, że ma ono wynikać z aktu normatywnego. Zakres tego warunku zdaje się bowiem spełniać pkt 2 omawianego przepisu. Ponadto wystarczy, że prawnie usprawiedliwiony cel istnieje po jednej ze stron - stronie administratora danych lub odbiorcy danych. Co do niezbędności przetwarzania wyrok NSA z dnia 20.02.2013 r. w sprawie o sygn. I OSK 258/12 określa, iż „(...)Warunek "niezbędności" zachodzi wówczas, gdy rezygnacja z przetwarzania danych osobowych uniemożliwia lub w znacznym stopniu utrudnia wykonanie zadań.”⁷ Jednak kwestią wywołującą największe wątpliwości jest ustalenie czy przetwarzanie danych osobowych w danym przypadku nie narusza praw i wolności osoby, której dane dotyczą. W kontekście ochrony danych osobowych w sposób dość automatyczny prawa i wolności kojarzą się z zapewnionym w art. 47 Konstytucji RP prawem do ochrony prywatności. Jednak jak ustalono w wyroku NSA z dnia 5 listopada 2015 r. w sprawie o sygn. I OSK 407/14 „(...)Podkreślenia wymaga, że prawo do prywatności nie ma charakteru absolutnego, a jego ochrona nie może odbywać się kosztem braku poszanowania praw innych osób.”⁸ Sąd wskazał w cytowanym orzeczeniu na decyzję Generalnego Inspektora Danych Osobowych (dalej: GIODO), w której organ podkreślił, że „(...) termin “usprawiedliwione cele” jest zwrotem niedookreślonym i stanowi klauzulę generalną w znaczeniu funkcjonalnym. Daje w szczególności pewnego rodzaju luz decyzyjny, dzięki któremu organ stosujący prawo może przy podejmowaniu decyzji kierować się ocenami indywidualnymi konkretnej sytuacji, a także pewnymi zasadami postępowania niesformułowanymi w przepisach prawa.” Dodatkowo Naczelny Sąd Administracyjny wskazał w wyroku z dn. 06.06.2005 r. w sprawie o sygn. I OPS 2/05, że podstawą wspomnianej oceny dokonanej na potrzeby konkretnego rozstrzygnięcia ma być „ważenie

⁶ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 18 października 2012 r., sygn. II SA/Wa 697/12, LEX nr 1241598.

⁷ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 20 lutego 2013 r., sygn. I OSK 258/12, LEX nr 1356990.

⁸ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 5 listopada 2015 r., sygn. I OSK 407/14, LEX nr 1989957.

interesów stron” - „Rozstrzygając o legalności przetwarzania danych trzeba każdorazowo, ważąc interesy stron, znaleźć równowagę między prawami i wolnościami jednostki z jednej strony a prawnie usprawiedliwionym interesem osoby trzeciej z drugiej strony. Oznacza to obowiązek zapewnienia właściwej równowagi praw i interesów stron, w tym praw podstawowych.”⁹ Biorąc pod uwagę powyższe należy ocenić, iż Stowarzyszenie A. może przetwarzać dane osobowe pana B. na portalu dobrywykladowca.pl, jednak zawsze podlegać będzie ocenie czy robi to w sposób prawidłowy, zgodny w ustawą.

Zgodnie z art. 31 ust. 1 pkt. 6 każdej osobie przysługuje prawo do kontroli przetwarzania danych, które jej dotyczą, zawartych w zbiorach danych. Może ona żądać uzupełnienia, sprostowania danych osobowych, czasowego lub stałego wstrzymania ich przetwarzania lub ich usunięcia, jeżeli są one niekompletne, nieaktualne, nieprawdziwe lub zostały zebrane z naruszeniem ustawy albo są już zbędne do realizacji celu, dla którego zostały zebrane. Ponadto zgodnie z art. 32 ust. 1 pkt 7 u.o.d.o. jeśli za przetwarzaniem danych przemawia to, że jest ono niezbędne do osiągnięcia usprawiedliwionych celów, każdej osobie przysługuje prawo do wniesienia pisemnego, umotywowanego żądania zaprzestania przetwarzania jej danych ze względu na jej szczególną sytuację.

Jak już zostało powyżej ustalone stowarzyszenie A. może przetwarzać dane osobowe pana B. na podstawie art. 23 ust 1. pkt. 5. Tym samym pan B. miał możliwość zarówno wykazania istnienia przesłanki z art. 32 ust. 1 pkt. 6, jak i pkt. 7 i tym samym ubiegania się o zaprzestanie przetwarzania jego danych osobowych. W przypadku, gdyby skorzystał z drugiego wymienionego roszczenia, poza spełnieniem określonych wymogów dot. formy musiałby on wykazać „szczególną sytuację”. Wg poglądów doktryny „szczególna sytuacja uzasadniająca zaprzestanie przetwarzania danych osobowych wnioskodawcy wiązać się może z groźbą ujawnienia przez takie przetwarzanie danych związanych ze sferą prywatności lub życia rodzinnego, w przypadku gdy wykorzystywanie tych danych w konkretnej sytuacji nie jest bezwzględnie konieczne”.¹⁰ W przypadku wniesienia takiego żądania administrator danych ma obowiązek zaprzestać przetwarzania kwestionowanych danych lub bez zbędnej zwłoki przekazać żądanie GIODO, który wydaje stosowną decyzję. W przypadku zaś roszczenia opartego na art. 32 ust. 1 pkt. 6 ustawa nie wskazuje konkretnej formy żądania. Można przyjąć, że p. B mógł w dowolny sposób skontaktować się z administratorem danych.

⁹ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 6 czerwca 2005 r., sygn. I OPS 2/05, LEX nr 157167.

¹⁰ J. Barta, P. Fajgielski, R. Markiewicz, *Komentarz do art. 32 ustawy o ochronie danych osobowych* [w:] J. Barta, P. Fajgielski, R. Markiewicz, *Ochrona danych osobowych. Komentarz*, wyd. VI, LEX 2015, LEX nr 479009.

Jednak tu również na zainteresowanym spoczywa obowiązek uprawdopodobnienia, że zachodzą przesłanki uzasadniające wystąpienie z roszczeniem (niekompletność, nieaktualność, nieprawdziwość, bezprawność zebrania danych, nieadekwatność do celu zebrania), oraz obowiązek wskazania, o jakie konkretnie dane chodzi. Co istotne korekcie można poddać zarówno dane obiektywne, jak i o treści oceniającej.¹¹ Zgodnie z art. 35 u.o.d.o. w przypadku, gdy osoba, której dane dotyczą wykaże wskazane powyżej przesłanki administrator danych jest obowiązany, bez zbędnej zwłoki, do uzupełnienia, uaktualnienia, sprostowania danych, czasowego lub stałego wstrzymania przetwarzania kwestionowanych danych lub ich usunięcia ze zbioru. W razie niedopełnienia przez administratora danych obowiązku osoba, której dane dotyczą, może się zwrócić do GIODO z wnioskiem o nakazanie dopełnienia tego obowiązku.

Biorąc pod uwagę dwie omówione powyżej możliwości dochodzenia przez pana B. usunięcia jego danych osobowych z portalu prowadzonego przez stowarzyszenie A. należy przyjąć, że niezależnie od tego, w której formie zgłoszone zostało przez pana B. jego żądanie, to i tak administrator danych nie zareagował na prośbę pana B. w sposób zgodny z u.o.d.o. To na administratorze zgodnie art. 26 u.o.d.o. spoczywa obowiązek dołożenia szczególnej staranności w celu ochrony interesów osób, których dane dotyczą, a w szczególności jest on obowiązany zapewnić, aby dane te były m.in. przetwarzane zgodnie z prawem oraz merytorycznie poprawne i adekwatne w stosunku do celów, w jakich są przetwarzane. Z samego wspomnianego powyżej art. 35 ust. 1 u.o.d.o. wynika, że roszczenie osoby zainteresowanej kreuje obowiązek administratora. To administrator danych powinien podjąć określone działania zmierzające do zaprzestania przetwarzania danych lub dokonywania tego w sposób niepoprawny. Wskazanie panu B. możliwości zarejestrowania się na portalu i samodzielnego dokonywania zmian wydaje się spełniać jedynie wymogi art. 24 u.o.do., który zobowiązuje administratora danych m.in. do poinformowania osoby, której dane osobowe są przetwarzane o prawie dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania.

Jeżeli chodzi o kwestię obowiązku zgłoszenia do rejestru GIODO zbioru danych obejmujący dane osobowe wykładowców dostępne na portalu internetowym wydaje się, że odpowiedź na pierwszy rzut oka jest dość oczywista, bowiem zgodnie z art. 40. u.o.d.o. zasadą jest, iż administrator danych jest obowiązany zgłosić zbiór danych do rejestracji

¹¹ Ibidem

GIODO, z wyjątkiem przypadków, o których mowa w art. 43 ust. 1 i 1a. Wyjątek przewidziany w ust. 1a dotyczy sytuacji istnienia powołanego administratora bezpieczeństwa informacji. W przedstawionym stanie faktycznym brak jest informacji na ten temat, przyjmuje się więc założenie, że administrator danych takowego nie powołał. Jeżeli chodzi jednak o przypadki wyłączające obowiązek rejestracji przewidziane przez art. 43 ust. 1 to na uwagę zasługuje pkt. 9 a mianowicie zwolnienie z obowiązku zgłoszenia do rejestracji zbioru danych powszechnie dostępnych. Zgodnie ze stanowiskiem GODO: „Przesłanka ta jest spełniona, jeżeli z danymi zawartymi w zbiorze może się zapoznać - bez szczególnego nakładu sił i środków - nieograniczony krąg podmiotów.”¹² Wynika z tego, że administrator danych nie jest zobowiązany do zgłoszenia do rejestracji zbioru takich danych. Jednak istotnie jest również, iż „zwolnienie zbioru z rejestracji jest możliwe tylko wówczas, gdy opisana w art. 43 ust. 1 ustawy przesłanka dotyczy wszystkich danych zawartych w tym zbiorze. (...) Przykładowo, jeśli zwolnienie zbioru następuje ze względu na ww. przesłankę powszechnej dostępności danych, to w przypadku, gdyby chociaż jedna dana osobowa z tego zbioru nie była powszechnie dostępna, to zbiór taki podlega rejestracji u GODO.”¹³ Wydaje się zasadnym przyjęcie, że zbiór danych administrowanych przez stowarzyszenie A. jest zbiorem, który zawiera informacje nie tylko powszechnie dostępne np. na stronach wydziałów poszczególnych uczelni tj. imię, nazwisko, tytuł naukowy wykładowcy ale także zbierane od wielu osób informacje, oceny, opinie, często subiektywne, dostępne tylko na wspomnianym portalu i dlatego podlega on obowiązkowi rejestracji.

Podsumowując powyższe rozważania należy przyjąć, iż zgodnie z obowiązującym obecnie w Polsce stanem prawnym oraz biorąc pod uwagę istniejące orzecznictwo, stanowiska organów oraz poglądy doktryny stowarzyszenie A. może przetwarzać dane osobowe pana B. na portalu dobrywykladowca.pl. Nie zmienia to jednak faktu, iż w nieprawidłowy sposób tj. niezgodnie z przepisami ustawy o ochronie danych osobowych zareagowało na prośbę pana B. Zbiór danych obejmujący dane osobowe wykładowców dostępne na portalu internetowym wymaga natomiast zgłoszenia do rejestru Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych.

¹² *ABC REJESTRACJI ZBIORÓW DANYCH OSOBOWYCH*, https://edugiodo.giodo.gov.pl/file.php/1/REJ/REJ_R04.html, dostęp 16.05.2016 r.

¹³ http://www.giodo.gov.pl/1520049/id_art/3181/j/pl/